

Bandyta – Sobel

Bandyta

Dziary na pół ryja

Bo kurwa je lubię, a co

Żaden ze mnie bandyta, pierwsze słyszę

Krzyczy pani babcia, gdy wychodzę na ulicę

Krzyczy pani babcia, o nie

Bandyta

Dziary na pół ryja

Bo kurwa je lubię, a co

Żaden ze mnie bandyta, pierwsze słyszę

Chcę pomóc pani babci

Przejsć przez jebaną ulicę

Chcę pomóc pani babci

Panie myślą, że zabijam

A ja na chacie chodzę w klapkach, różowych

Gram se w Crasha wkurwiony

Wiem, że na to nie wygląda

Ale kocham małe kundle

Czasami mogą mylić pozory

Pachnę przecież pięknym perfumem

Trochę elegant, taki

Fleksuję się pięknym garniturem

Nawet ładnie zapozuję

Niech baba zluzuje

XXI wiek, a taki bałagan stary

Na szczęście od zawsze to wbijam chuj w to

Dlatego dzieciaki klaszczą

Wpatrzzone są jak w obrazek

Stoję, stoję i słucham co mówi lustro

Bandyta

Dziary na pół ryja

Bo kurwa je lubię, a co

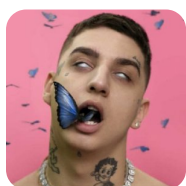
Żaden ze mnie bandyta, pierwsze słyszę

Krzyczy pani babcia, gdy wychodzę na ulicę

Krzyczy pani babcia, o nie

Bandyta

Dziary na pół ryja
Bo kurwa je lubię, a co
Żaden ze mnie bandyta, pierwsze słyszę
Chcę pomóc pani babci
Przejsć przez jebaną ulicę
Chcę pomóc pani babci
Jara mnie spokój i cisza
Nie poruszam wielu tematów dla mnie to siupa
Się nie poczuwam, nie
Nie wczuwam się
Dzisiaj to odpulam stres
Wyjebane na zjeba
Do gadania nic nie ma
Jest pewien schemat
Stary jak Matka Ziemia
Znów masz dylemat co cię wyjebie na piedestał
A nic się nie rozniesie
Jak jebana kontrowersja
Bandyta
Dziary na pół ryja
Bo kurwa je lubię, a co
Żaden ze mnie bandyta, pierwsze słyszę
Krzyczy pani babcia, gdy wychodzę na ulicę
Krzyczy pani babcia, o nie
Bandyta
Dziary na pół ryja
Bo kurwa je lubię, a co
Żaden ze mnie bandyta, pierwsze słyszę
Chcę pomóc pani babci
Przejsć przez jebaną ulicę
Chcę pomóc pani babci



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych